

Seniorzy z Rymania zwiedzali grodzisko Rymanów

Autor: Tadeusz Dach

Pierwszy dzień wiosny i taka pogoda! Seniorzy z Klubu Seniora "Pod Aniołami" w Rymaniu wybrali się w teren. Poszliśmy "odkrywać" zapowiadane wcześniej grodzisko Rymanów. Nie jest to miejsce znane powszechnie naszym mieszkańcom. Zaledwie kilku z nas było w tym miejscu wcześniej. Odległość od Rymania to tylko kilkaset metrów.

Na miejscu prezes Stowarzyszenia Historycznego "Dąbosz", Edmund Kałmierski, w sposób skondensowany, przedstawił nam bliższe informacje na temat tego miejsca.

Grodzisko datowane jest na VIII wiek i było grodziskiem obronnym

. Weszliśmy do niego od strony cypla wysoczyzny (z kierunku zabudowa Rymania), którego strome zbocza wcinają się w bagnistą dolinę bezimiennego strumienia. Obiekt grodziska jest zalesiony. Wąwóz od strony wysoczyzny jest zniwelowany. Grodzisko jest otoczone wałami pierścieniowymi, częściowo zniszczonymi. Bieg wału jest przerwany w najbardziej wąskiej w dolinie części cypla. Wnętrze grodziska (majdan) jest porośnięte lasem. Obniża się ono w kierunku północno-zachodnim. Południowe cypla otoczone jest półkolistym rowem o szerokości około 5 m (dawna fosa). Średnica grodziska wynosi około 80 m (wewnętrzna ok. 70 m), a powierzchnie przez nie zajmowana, to około 4500 mkw. Szerokość podstawy wału wynosi 2-10 m, a wysokość grodziska od podstawy wyniesienia 4-7,5 m.

To jedno z najstarszych grodzisk w naszym powiecie. Zaliczane jest do obiektów wyřywnych, cyplowych i jednoczoonych. Z badań powierzchniowych przeprowadzonych w okresie międzywojennym, materiały zabytkowe nie zachowały się. W latach sześćdziesiątych były przeprowadzane badania powierzchniowe i sondowe przez Ekspedycję Wykopalisków Polskiej Akademii Nauk z Poznania. Podczas ich wykonywania znaleziono m. in. 15 fragmentów naczyń glinianych częściowo obtaczanych oraz 14 brzośców z ceramiki, w tym dwa zdobione motywem falistym i pasmem linii poziomych. W jednym niedużym wykopie sondowym wału odsłoniłto fragment zwęglonej belki.

Zaznaczę jeszcze, że kilka lat temu organizowaliśmy, jako Stowarzyszenie Historyczne, w tym miejscu, zajęcia dla młodzieży z miejscowej szkoły z udziałem trzech archeologów z Koszalina.

Wycieczka bardzo podobała
siÄ naszym seniorom.

Na zakończenie długo
odpoczywaliśmy przy ognisku i pieczonych kiełbaskach.

Zdj. Tadeusz Dach